

Niebezpieczne zjawisko "ślepoty pozauwagowej". Kącik motoryzacyjny (113)

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 28, listopad 2017 19:47

Dawid Kulpa

Odsłony: 2433

Zjawisko „ślepoty pozauwagowej” (ang. *inattention blindness*) polega na tym, że kiedy człowiek koncentruje się na jednym zadaniu, przestaje reagować na inne bodźce wzrokowe, nawet jeśli dany obiekt pojawi się w centrum jego pola widzenia. Co to oznacza dla kierowców?

Ciemna noc, ściana deszczu, śnieżycy czy mgła – wydaje się, że to przede wszystkim w takich warunkach kierowca może nie dostrzec zagrożenia na drodze. Nie zawsze jednak przyczyną jest niekorzystna aura atmosferyczna czy wada wzroku osoby prowadzącej pojazd. Kierowca może patrzeć wprost na nadjeżdżający motocykl albo dzika wchodzącego na drogę i mimo to tak naprawdę go nie widzieć.

Jak to możliwe? Z badań wynika, że człowiek może mieć problem z dostrzeżeniem tego, czego... nie spodziewa się zobaczyć*. Kiedy dana osoba koncentruje się na konkretnym zadaniu, zdolność postrzegania innych bodźców może być niewielka lub nawet zupełnie „wyłączona”. W ruchu drogowym ta właściwość ludzkiej percepcji może okazać się bardzo niebezpieczna – kierowca powinien być w stanie zareagować na wszystkie zagrożenia, zwłaszcza te pojawiające się nieoczekiwanie. Tymczasem wiele wskazuje na to, że najłatwiej będzie mu dostrzec te niebezpieczeństwa, których się spodziewa. Ponieważ motocykliści czy rowerzyści stanowią nieliczną grupę użytkowników ruchu drogowego w porównaniu np. do samochodów osobowych, uwaga kierowcy niekoniecznie jest skupiona na pojazdach jednośladowych. Podobnie dzieje się w sytuacji, gdy na drogę nagle wchodzi dzikie zwierzę, zwłaszcza w miejscach, gdzie nie ostrzegają przed tym znaki drogowe.

Kierowca nie ma wpływu na to, jak funkcjonuje jego umysł. Mimo to są sposoby, by zwiększyć bezpieczeństwo swoje i innych uczestników ruchu. *Podczas jazdy samochodem nic nie powinno dodatkowo rozpraszać kierowcy. Dlatego nie należy korzystać z telefonu komórkowego, a czasem lepiej także wyłączyć radio, by móc w pełni skoncentrować się na obserwowaniu drogi – radzą trenerzy Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault. Kluczową rolę odgrywa również prędkość. – W sytuacji, gdy kierowcy przydarzy się nagłe zagrożenie na drodze, ma on większą szansę na odpowiednią reakcję, gdy porusza się z prędkością dostosowaną do warunków ruchu. Nawet jeśli dojdzie do kolizji, jej skutki mogą być dzięki temu mniej poważne – mówi Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.*

* *"Sorry, Mate, I Didn't See You: A Plausible Scientific Explanation, Australasian College of Road Safety"*.

Źródło: szkolabezpiecznejjazdyrenault.pl